

Sygn. akt II Ca 2342/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krystyna Dobrowolska SO Katarzyna Biernat-Jarek

Protokolant: stażysta Robert Nędza

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku E. G. (1)

przy uczestnictwie Z. B.

o podział majątku dorobkowego

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 6 marca 2018 r., sygnatura akt I Ns 573/16/K

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Anna Nowak SSO Krystyna Dobrowolska

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 lutego 2019 roku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek E. G. (2) o podział majątku dorobkowego stwierdzając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Za okoliczności bezsporne uznał, że wnioskodawczyni i uczestnik nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Wspólność majątkowa pomiędzy nimi nie została także zniesiona orzeczeniem sądu, dlatego łączył ich ustrój ustawowej wspólności majątkowej. Po ustaniu wspólności nie doszło pomiędzy nimi do podziału majątku w drodze ugody.

Ponadto ustalił następujący stan faktyczny: Z. B. i E. G. (1) zawarli związek małżeński w dniu 3 września 1967 r. w W.. Wyrokiem z dnia 18 listopada 1982 r., sygn. akt RIIC 1224/82/K, prawomocnym w dniu 10 grudnia 1982 r., Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie rozwiązał ich małżeństwo przez rozwód – bez orzekania o winie. Dnia 10 lipca 1975 r. Z. B. uzyskał w Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) K. w K. przydział mieszkania własnościowego

nr (...) w budynku przy ul. (...), składającego się z czterech izb, o powierzchni użytkowej 52,48 m. kw. Obowiązek zamieszkania w lokalu spoczywał na Z. B., jego żonie E. B. i synu G. B.. Przydział nastąpił w następstwie zawarcia przez uczestnika z Biurem Handlu Zagranicznego (...) w W. umowy o dostarczenie mieszkania spółdzielczego z dnia 4 czerwca 1975 r. Uczestnik nabył prawo do ww. lokalu za cenę 440 000 zł, płatną do dnia 4 czerwca 1975 r. na rachunek bankowy (...). Po zakupie mieszkania w lokalu tym mieszkali małżonkowie B. wraz z ich synem G.. Z. B. wyprowadził się stamtąd w 1987 r. W mieszkaniu pozostała jego była żona E., która po rozwodzie wróciła do swego panińskiego nazwiska (...) oraz syn stron G.. Około 2000 r. wnioskodawczyni zaczęła wyjeżdżać do pracy do Izraela, Holandii, a ostatecznie do USA, gdzie przebywa stale od około 10 lat. W mieszkaniu bywała tylko podczas wizyt w Polsce, które miały miejsce raz na kilka miesięcy. Pod jej nieobecność w lokalu tym mieszkał G. B., który zmarł w 2009 r. Po śmierci syna Z. B., który wciąż dysponował kluczami do lokalu, wymienił zamki uniemożliwiając byłej żonie dostęp do mieszkania, po czym wyremontował je i wynajął osobom trzecim, mieszkającym tam do chwili obecnej. W dokumentach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. jako osoby uprawnione z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) ujawnieni są E. i Z. B..

Ponadto - na podstawie zeznania świadków A. B. (k. 69-70) i B. O. (k. 83) oraz wnioskodawczyni (k. 59) i uczestnika (k. 60) oraz oświadczenia J. B. z daty 10 kwietnia 1975 r. (k. 57-58) – ustalili, że środki na zakup spółdzielczego prawa do lokalu przy ul. (...) w K. w kwocie 440 000 zł pochodziły z darowizny dokonanej przez matkę uczestnika J. B. w związku z działem spadku po zmarłym w 1974 r. ojcu uczestnika L. B..

Na podstawie zeznania świadka A. B. (k. 69-70) i uczestnika (k. 60) a ponadto oświadczenie J. B. z daty 10 kwietnia 1975 r. (k. 57-58) ustalił, że darowizna ta została dokonana przez J. B. do majątku odrębnego uczestnika w związku z faktem, że jej przedmiotem byli środki stanowiące majątek rodziców uczestnika, a sama czynność związana była z podziałem majątku rodzinnego J. i L. B. pomiędzy ich synów, w tym uczestnika.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty urzędowe i prywatne, których autentyczności nie kwestionowano w toku postępowania, a których treść i forma nie budzą wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, jak również w oparciu o zeznania świadków: I. P. (k. 49), T. W. (k. 50), M. J. (k. 50), A. B. (k. 70), B. O. (k. 83) oraz wnioskodawczyni (k. 59) i uczestnika (k. 60), którym Sąd dał wiarę w zasadzie w całości w zakresie okoliczności istotnych z punktu widzenia przedmiotu rozstrzygnięcia - oceniając zeznania wymienionych jako spójne, logiczne, konsekwentne i wyczerpujące - z zastrzeżeniami co do zeznań B. O. i wnioskodawczyni, o których niżej.

Odnosząc się do zeznań świadków, ale też samych stron, stwierdzić należy, że z uwagi na znaczny upływ czasu od relacjonowanych zdarzeń osoby te zeznawały w sposób mało precyzyjny, rzadko wskazując konkretne daty, w których miały mieć miejsce poszczególne wydarzenia, względnie okresy zaistnienia relacjonowanych faktów podawane przez jednych jako czas danego zdarzenia nie były zbieżne z wskazywanymi przez innych zeznających. W ocenie Sądu tego rodzaju rozbieżności czasowe, czy nawet brak precyzji w relacjonowaniu faktów, w niczym nie umniejsza wartości dowodowej zeznań ww. osób, są one bowiem nie do uniknięcia w sytuacji upływu wielu lat od zaistnienia relacjonowanych czynności, zwłaszcza, gdy osoby zeznające nie przywiązywały szczególnej wagi do poszczególnych elementów rzeczywistości (w chwili ich zaistnienia), których po latach dotyczyły składane przez nich zeznania.

Za nie zasługujące na wiarę w ocenie Sądu należało uznać twierdzenia wnioskodawczyni i świadka B. O. o tym, że darowizna pieniędzy w kwocie 440 000 zł przeznaczonych na zakup prawa do lokalu przy ul. (...), dokonana w 1975 r., nastąpiła do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Przeczą temu nie tylko zeznania uczestnika i jego brata – świadka A. B., ale przede wszystkim kontekst, w jakim darowizna ta została dokonana. Po śmierci L. B. matka uczestnika podjęła oto decyzję, aby posiadany wspólnie ze zmarłym mężem majątek podzielić pomiędzy synów. W następstwie dokonanych jeszcze za życia L. B. ustaleń, że uczestnik, który mieszkał już wtedy w K. i nie był zainteresowany powrotem do rodzinnego N., otrzyma od rodziców oszczędności pieniężne na zakup mieszkania w K., podczas gdy jego bracia A. i W. zainteresowani nieruchomościami w N., otrzymają z majątku rodziców domy znajdujące się w tej miejscowości. A. B. zeznał przy tym, że w ich rodzinie było przyjęte, że majątek rodzinny podlega podziałowi wyłącznie pomiędzy dzieci właścicieli, a matka uczestnika nie odstąpiła od tej zasady również

przy przekazywaniu Z. B. pieniędzy na zakup mieszkania, mimo że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości sądu, że rodzice uczestnika cenili wnioskodawczynię i uważali ją za dobrą synową. Twierdzenia te w ocenie sądu pozostają zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, z uwagi na powszechne w społeczeństwie rozumienie pojęcia „ojcowizny” jako majątku przypadającego po rodzicach wyłącznie dzieciom, a nie dzieciom i ich małżonkom, czy też popularność powiedzenia, że w sprawach majątkowych „żona to nie rodzina”. Co znamienne, poglądy takie znajdują akceptację ustawodawcy, który w art. 33 pkt 2 k. r. i o. zastrzegł, że do majątku osobistego (w dacie dokonania darowizny odrębnego) małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis czy darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowi. Z kolei pkt 3 ww. art. w brzmieniu z daty dokonania darowizny stanowił, że odrębny majątek małżeński stanowiły również przedmioty majątkowe nabyte ze środków uzyskanych w zamian przedmioty wymienione m. in. w pkt 2 (obecny pkt 10). Oczywiście powyższe nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że w konkretnym wypadku ta ogólna zasada podlega odstępstwom w kierunku dokonania darowizny do majątku wspólnego, jednak zgodnie z zasadą ciężaru dowodu okoliczność tą winna w postępowaniu wykazać osoba, która z danego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Wnioskodawczyni, reprezentowana w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika, ciężarowi temu nie podolała. Należy też wziąć pod uwagę, że E. G. (1) nie była bezpośrednim świadkiem ustaleń w rodzinie B., a wiedzę o nich uzyskiwała później od teściów i męża, z kolei jej siostra B. O. całą relacjonowaną wiedzę o przeznaczeniu pieniędzy darowanych na zakup mieszkania i intencjach darczyńcy uzyskała nie bezpośrednio od stron umowy, a od swej siostry – wnioskodawczyni; dlatego ich depozycje należało uznać za mniej wiarygodne niż zeznania uczestnika i jego brata A. B., którzy byli stronami ustaleń rodzinnych co do losów majątku J. i L. B.. Za niewiarygodne uznać należało również zeznania wnioskodawczyni i jej siostry B. O. o tym, że wnioskodawczyni na zakup mieszkania przeznaczyła środki zgromadzone na książeczce mieszkaniowej. Gdyby bowiem środki zgromadzone na książeczce mieszkaniowej uczestniczki zostały przeznaczone na pokrycie wkładu, to adnotacja o tym widniałaby na dokumencie przydziału, względnie w treści umowy z dnia 4 czerwca 1975 r. dokonano by stosownego pomniejszenia ceny nabycia; tymczasem z dokumentu tego wynika, że cała cena nabycia została zapłacona gotówką – przelewem na podany rachunek bankowy – przed dniem zawarcia umowy. Podkreślić przy tym należy, że wnioskodawczyni zeznając sama nie była pewna czy pieniądze zgromadzone na książeczce zostały spożytkowane na zakup mieszkania, czy też może na kupno jego wyposażenia i urządzenie, a podkreślić należy, że wobec zgodnych stanowisk stron (k. 60v) przedmiotem postępowania było wyłącznie mieszkanie przy ul. (...), a nie jego wyposażenie.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 31 § 1 k.r. i o. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r., nr 162, poz. 1691), który, stosownie do art. 5 ust. 1 powołanej wyżej ustawy znajdzie zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, przy czym przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku (art. 46 k.r. i o) Od tej też chwili każdy z małżonków może skutecznie domagać się podziału majątku, który tworzył wspólność ustawową. Jak to ustalono na podstawie wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie z dnia 18 listopada 1982 r., sygn. akt RIIIC 1224/82/K, wspólność majątkowa między wnioskodawczynią i uczestnikiem ustała z dniem 10 grudnia 1982 r. na skutek orzeczenia między nimi rozvodu. Spełniona została zatem podstawowa przesłanka dopuszczalności dokonania podziału majątku wspólnego stron. Zgodnie z dyspozycją art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Postępowanie o podział majątku wspólnego ma charakter kompleksowy, tak samo jak postępowanie o zniesienie współwłasności i o dział spadku, gdyż poza podziałem w znaczeniu ścisłym obejmuje także rozstrzygnięcia o wzajemnych roszczeniach majątkowych. Można żądać – stosownie do art. 567 § 1 k.p.c. w związku z art. 43 § 2 k.r. i o. czy też w związku z art. 45 k.r. i o. – ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty (art. 33 k.r. i o.) i z majątku osobistego na majątek wspólny. W myśl art. 567 § 3 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 680 –

689 k.p.c.), które kolejno odsyłają do przepisów o zniesieniu współwłasności (art. 617 – 625 k.p.c.). Stosownie do art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. skład i wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi ustala Sąd. W rozpoznawanej sprawie strony były zgodne, iż jedynym składnikiem majątku, który może stanowić przedmiot postępowania jest nabyte w czasie trwania wspólności mieszkanie przy ul. (...) w K.. Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wskazują jednak na fakt, że mieszkanie to nie stanowi majątku wspólnego byłych małżonków B., tylko majątek osobisty uczestnika. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 września 1974 r. - wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków w wypadku, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu, sygn. III CZP 1/74, o przynależności do majątku wspólnego małżonków spółdzielczego prawa do lokalu - zarówno takiego jak w spółdzielni mieszkaniowej, jak i takiego jak w spółdzielni budowlano-mieszkaniowej - nabytego w drodze przydziału wydanego przez spółdzielnię decyduje porównanie daty przydziału z datą powstania wspólności majątkowej między małżonkami (wspólność majątkowa). Mianowicie spółdzielcze prawo do lokalu, przyznane w drodze przydziału jednemu z małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej, stanowi przedmiot majątku wspólnego małżonków, chociażby wkład mieszkaniowy lub budowlany pochodził - w całości lub w części - z majątku odrębnego jednego lub obojga małżonków i został wpłacony przed powstaniem wspólności majątkowej. Wpłata ta stanowi nakład z majątku odrębnego jednego lub obojga małżonków na majątek wspólny. Zasada ta nie dotyczy wypadku, gdy przydział mieszkania spółdzielczego został dokonany w następstwie wpłaty w wysokości odpowiadającej rynkowej wartości spółdzielczego prawa do lokalu. W takim wypadku spółdzielcze prawo do lokalu wchodzi do majątku odrębnego tego małżonka, który dokonał wpłaty. W uzasadnieniu przyjętego poglądu Sąd ten wskazał, że jeżeli jeden z małżonków dokonuje w celu uzyskania spółdzielczego prawa do lokalu wpłaty odpowiadającej rynkowej wartości prawa, to nie dochodzi do przyrostu wartości majątku wspólnego, a w takiej sytuacji zasada surogacji (art. 33 pkt 3 k.r. i. o. – w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonania wpłaty) co do spółdzielczego prawa do lokalu nabytego w drodze przydziału w czasie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej znajduje pełne zastosowanie. Wprawdzie wytyczne te utraciły swą moc obowiązującą, niemniej część wyrażonych tam poglądów, mocą autorytetu Sądu Najwyższego, nadal jest aktualna. Sąd Rejonowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela wyrażony w cytowanej uchwale pogląd, że w sytuacji analogicznej jak w rozpoznawanej sprawie, gdy nabycie prawa do lokalu w spółdzielni mieszkaniowej w całości nastąpiło ze środków wchodzących w skład majątku odrębnego jednego z małżonków, znajduje zastosowanie zasada surogacji, a nabyte prawo do lokalu stanowi wchodzi w skład majątku odrębnego (osobistego) tego małżonka. W konsekwencji, z uwagi na fakt, że nabycie spółdzielczego prawa do lokalu przy ul. na B. (...) nastąpiło za środki stanowiące majątek odrębny uczestnika, na zasadzie surogacji prawo to stało się majątkiem odrębnym Z. B..

Z uwagi na powyższe – wobec braku majątku wspólnego, który podlegałby podziałowi – wniosek należało oddalić, o czym orzeczono w pkt I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a to zgodnie z ogólną regułą odnoszącą się do kosztów w postępowaniu nieprocesowym, a to z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni i uczestnik w równym stopniu byli zainteresowani rozstrzygnięciem w sprawie.

Powyższe postanowienie zaskarżyła wnioskodawczyni zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że środki pieniężne na wykup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w kwocie 440.000 zł w całości pochodziły z darowizny dokonanej przez matkę uczestnika J. B. w związku z działem spadku po L. B., podczas gdy środki te pochodziły także ze zlikwidowanej księżeczki mieszkaniowej;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że darowizna środków pieniężnych stanowiła przysporzenie do majątku odrębnego uczestnika, a nie do majątku wspólnego stron,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233§1 k.p.c. w szczególności poprzez błędne ocenienie faktu niezakłóconego zamieszkiwania wnioskodawczyni w przedmiotowym lokalu przez okres ponad 20 lat.

Wnioskodawczyni żądała ustalenia, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) oraz dokonanie podziału tego prawa poprzez przyznanie go uczestnikowi ze splatę na rzecz wnioskodawczyni ewentualnie o uchylene postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Uczestnik wnosil o oddalenie apelacji i zasadenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna albowiem Sąd Rejonowy przyjmując błędną podstawę materialnoprawną w zakresie subsumpcji faktów związanych z nabyciem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oddalił wnioski o podział majątku dorobkowego, czym nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd odwoławczy badając z urzędu prawidłowość stosowania prawa materialnego przyjął, że Sąd I instancji nieprawidłowo zastosował przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu obowiązującym w dniu dokonania przydziału oraz przepisy ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, a nadto błędnie odczytał treść uchwały SN z dnia 30 listopada 1974 r., III CZP 1/74.

O przynależności przydzielonego przez spółdzielnię spółdzielczego prawa do lokalu do majątku wspólnego małżonków rozstrzygały w 1975 roku dwie zasady. W myśl pierwszej, wypowiedzianej w art. 32 § 1 k.r.o. (w brzmieniu z 1975 roku), przedmioty nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej (lub umownej - art. 48 k.r.o.) stanowią dorobek małżonków. Stosownie zaś do drugiej, wynikającej z przepisów prawa spółdzielczego (art. 135 § 2 i 3 oraz art. 147 § 2 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach), spółdzielcze prawo do lokalu powstaje na skutek i z chwilą wydania przez spółdzielnię odpowiedniego przydziału. Zestawienie tych zasad oznacza, że spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego w czasie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej należy do majątku dorobkowego małżonków. (tak SN w uchwale z dnia 30 listopada 1974 r., III CZP 1/74).

Sytuacja kształtowała się inaczej, gdy jeden z małżonków (lub każdy z nich) dokonał wpłaty wkładu - w całości lub w części - przed powstaniem wspólności małżeńskiej (najczęściej przed zawarciem małżeństwa), a przydzielenie lokalu nastąpiło po powstaniu tej wspólności (po zawarciu małżeństwa). Jednakże w nin. sprawie nie mieliśmy do czynienia z uiszczeniem przez uczestnika sumy odpowiadającej rynkowej wartości spółdzielczego prawa do lokalu przed powstaniem wspólności majątkowej małżeńskiej. Cytowana uchwała – powołując się na względy celowości – tylko w wypadku uiszczenia całości sumy wykupu przed zawarciem związku małżeńskiego wskazywała, że takie prawo może stanowić majątek odrębny, a nie wchodzić do majątku dorobkowego.

Także późniejsze zmiany w zakresie unormowania przynależności do majątku spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie powodowały zmiany w zakresie oceny przynależności tego składnika do majątku wspólnego (tak postanowienie SN z dnia 8 września 2017 roku).

Wskazać należy także, że nin. wniosek nie był wnioskiem o częściowy podział majątku dorobkowego, a zatem Sąd ustala z urzędu skład tego majątku oraz jego wartość (art.567§3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c.). Znaczenie tego przepisu dla postępowania o podział majątku wspólnego polega na tym, że sąd – dążąc do zakończenia podziału majątku w jednym postępowaniu – powinien zwrócić uwagę małżonków na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi oraz że nie jest związany wnioskami małżonków, jeżeli z oświadczeń ich wyniknie, iż istnieje jeszcze inny majątek wspólny wymagający podziału. Przepis ten natomiast nie daje sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy i jaki istnieje inny wspólny majątek (por. postanowienie SN z dnia 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, OSNCP 1968, nr 10, poz. 169). W aktach znajdują się zaś informacje o wyposażeniu mieszkania, co do których Sąd nie poczynił ustaleń.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę, że zasadą jest, iż podział majątku dorobkowego obejmuje składniki należące do tego majątku w czasie ustania wspólności oraz istniejące w chwili dokonywania podziału. Mówiąc inaczej, rozliczeniu podlega całość stosunków majątkowych między małżonkami

według stanu na dzień ustania wspólności, natomiast przedmiotem podziału pozostaje stan czynny masy majątkowej w czasie orzekania o podziale (tak np. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94).

Sąd wezwie także do uzupełnienia braków formalnych żądania zgłoszonego przez uczestnika na k. 24 akt rozliczenia jego nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny. Ze względu na treść art. 45 § 1 k.r.o. oraz art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i 688 k.p.c. o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Do rozpatrzenia takiego żądania mają zatem zastosowanie przepisy postępowania procesowego, czego konsekwencją jest również konieczność sprecyzowania żądania i podania jakiej konkretnie kwoty się żąda. Konsekwencją tego jest również konieczność rozstrzygnięcia przez Sąd o całości tak zgłoszonego żądania w sposób pozytywny lub negatywny. Częściowe uwzględnienie go wiąże się z koniecznością zamieszczenia przez Sąd w postanowieniu orzeczenia o oddaleniu żądania w pozostałym zakresie. (tak SN w postanowieniu z dnia 15 lutego 2018 r., I CSK 215/17 i cyt. tam orzeczenia).

Jednocześnie Sąd I instancji dokonując oceny dowodów odnośnie tego czy i jaka kwota pieniężna (bony, złotówki, w jakiej wysokości) została darowana na poczet zakupu mieszkania weźmie pod uwagę, że oświadczenia matki uczestnika k.31 i 32 jest dokumentem prywatnym i zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Ponadto, że wobec zaprzeczenia jego prawdziwości, co do daty sporządzenia to na uczestniku ciążył obowiązek wykazania jego prawdziwości (art.253 k.p.c. in fine). Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego w nin. sprawie Sąd oparł się na zeznaniach uczestnika i jego brata, a odmówił wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni i jej siostry opierając się na zasadach doświadczenia życiowego i fakcie przekazania „ojcowizny” oraz stwierdzeniu, że „żona to nie rodzina”. Jednakże w nin. sprawie trudno mówić o „ojcowiznie” skoro przedmiotem darowizny były środki pieniężne, a powszechnie przez „ojcowiznę” rozumie się nieruchomości. Ponadto to, w jaki sposób traktowało się żonę w latach 70 –tych ubiegłego wieku, w sytuacji, gdy chciano pomóc nowo założonej rodzinie swego dziecka w zakupie mieszkania to nie jest to kwestia tak oczywista jak to skwitował Sąd Rejonowy. Raczej częstszym faktem było, że jeżeli między małżonkami było dobrze, to rodzice chcieli obdarowywać obojga, a dopiero jeżeli te stosunki między małżonkami były niezbyt dobre to intencja była inna. Były też takie sytuacje, że wyraźnie zaznaczali, że pieniądze mają być tylko dla ich dziecka i formalizowali to tak, żeby było to jasne i udokumentowane, zwłaszcza jeżeli chodzi o tak znaczne kwoty jak całość środków na zakup dość dużego na ówczesne czasy mieszkania. W ocenie Sąd możliwe jest także w nin. sprawie danie wiary świadkowi – bratu uczestnika, co do tradycji rodzinnej odnośnie darowizna tylko do majątku odrębnego, jednakże wymaga to w tym zakresie oceny dowodów zgodnie z art.233§1 k.p.c., z zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art.386§4 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

SSO Katarzyna Biernat – Jarek SSO Anna Nowak SSO Krystyna Dobrowolska